

odciska ma swoich dwóch czy trzech agentów na całą Anglię, w liczbie których firma W. H. Smith (późniejszy minister wojny i leader izby gmin) jest największą. Wydawca zwykle daje autorowi od 10 do 20 proc., a czasami i więcej, od każdego sprzedanego egzemplarza.

Ostatnimi czasami jeden z wydawców trochę nieogłębienie zaczął się skarżyć na obojętność pisarzy; w odpowiedzi nastąpił napad na wyzysk wydawców, a wreszcie sławny powieściopisarz, H. Caine, podniósł kwestję, czy nie można się obejść bez wydawców, czy nie lepiej pisarzom zjednoczyć się z księgarzami dla zwalczania wydawców? Projekt ten na pierwszy rzut oka wydaje się łatwym do urzeczywistnienia i nader dogodnym, ale odrazą zjawia się pytanie: jak wziąć kapitałów? Stowarzyszenie, jako korporacja, może być kierowane przez grupę, klikę; coż więc będzie z pisarzami, nie mającymi względów klik? Niemniej przekonany jestem, iż w razie czego, stowarzyszenie pisarzy przedsięwzięcie reorganizacji rynku dla produktów umysłowych w celu pozbycia się pośredników. Pewnem ułatwieniem dla stowarzyszenia będą publiczne i prywatne czytelnice, które robią obrzydliwe zakupy i które udają się bezpośrednio do autorów z zamówieniami. W walce tej słowo „kolektywizm“ było rzeczone i wydawcy otrzymali niejedną przysługę. Na kontynencie wszakże na zwanoby ich „pasorczykami“, w Anglii ludzie są grzeczniejsi i spokojniejsi. Na zgrupowaniu pisarzy mówiono o wydawcach jak o ludzich, którzy nie rozumieją rozsądnej organizacji biznesu i interesu! Według nas zarzut ten jest daleko gorszym od krzykliwego epitetu pasorczyków!

Jakkolwiekby, od postępów kolektywizmu, w rozumieniu upaństwowienia i muniyficjalizowania, zależy dziś byt stronnictwa reformatorskiego i rozwój Wielkiej Brytanii. Ulepszenia życia miejskiego podciągają za sobą większe opodatkowanie miast, które w podatkach miejskich opłacały w 1863 r. 16 1/2 miliona funtów szterlingów, a dziś opłacały prawie 28 milionów. Jeżeli nadto odrzucimy podatki okręgów wiejskich i napół wiejskich, to zobaczymy, że miasta, które w 1863 roku opłacały 6 do 7 milionów, dziś płać 18 milionów funtów szterlingów. Podatki te spadają na właścicieli domów, a tem samem i na lokatorów. Kamienicznik zaś londyński nie posiada pełnego tytułu własności; jest on czynszowikiem, który po upływie kilkudziesięciu lat musi oddać właścicielowi ziemi grunt, dom, oraz wszelkie ulepszenia weń wprowadzone.

W obec takich warunków najmniejszy wzrost podatków wzburza ludność całą, która, pomimo chęci posiadania pięknych parków, dobrych szkół i wzorowej higieny, nie chce wszelako płacić podatków. Mielimy dowód tego zniechęcenia przy wyborze uzupełniającego na radę jednej z biedniejszych dzielnic Londynu, Bethnal Green, gdzie niemiarkowany zajęł miejsce postępowca, mając 1/3 tysiąca głosów w obec 9 tysięcy wyborców, zrozpaczonych i nie wiedzących co robić. Wprawdzie reforma podatku gruntowego może zmienić położenie, ale jest to kwestya zawila i trudna do przeprowadzenia. Oto więc główny i zasadniczy czynnik, który mieszkaniom grodów angielskich każe widzieć w kolektywizmie *business* korzystną gospodarkę oiał samorządu miejskiego.

Ze zjazdu przemysłowców w Poznaniu.

Poznań d. 14. lipca.

(Od naszego sprawozdawcy.)

W myśl zeszlonożnej uchwały Zjazdu prezesów Towarzystw przemysłowych zebrał się tu dziś Ogólny Zjazd przemysłowców.

Zjazd ten rozpoczął się nabożeństwem uroczystem w kościele Bożego

Ciała, poczem o godzinie 12. w południe zebrało się na pierwsze plenarne posiedzenie na wielkiej sali bazarowej.

Uczestników listy Zjazd kilkuset, a między nimi są delegaci z wszystkich wybitniejszych towarzystw przemysłowych.

Zebrań uczestników Zjazdu powitał ks. patron Kazimierz Michałowski: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“, poczem otworzył Zjazd piękną przemową ks. prałata Goebel.

Marszałkiem Zjazdu obrano p. Wojciechowskiego z Poznania; wice marszałkami ks. Wawrzyniaka i Sobieskiego, a na sekretarzy powołano pp. Ulatowskiego i Mąkowskiego.

Po odczytaniu dłuższego szeregu telegramów i listów, wypowiedział p. Z. Korosteński, redaktor *Żywici*, jako delegat Związku mielnarzy galicyjskich wyraził pozdrowienia dla uczestników Zjazdu.

Nastąpił odczyt p. dr. Celichowskiego z Kórniku p. t. „Znaczenie handlu i przemysłu ludowego i jego praktyczne przeprowadzenie.“ Odczyt ten, gruntownie opracowany i przekonywujący, wywołał wśród zebranych huczące oklaski.

Po nim nastąpił referat p. Stefana Chociszewskiego o stowarzyszeniach urzędniczych i konsumpcyjnych, na którym zamknięto pierwsze plenarne posiedzenie.

Rezolucye, postawione przez obn prelegentów podamy w następnej korespondencji.

Z. K.

KRONIKA.

Licow dnia 16 lipca

Zapiski osobiste. Austriacki poseł w Stokholmie, hr. Józef Wodczyński, przybył do Wiednia.

Wiadomości dyceyjalne. Archidieceya lwowska obrz. kac.: Jurysdykcję otrzymali OO. Kapucyni: O. Tomasz Górski, gwardyan w Olesku i O. Ambroży Chmiel w Kulkorzu.

Dieceya tarnowska: Odnaczonego *usu* M. et R. ks. Władysław Chendyński, dyrektor buray św. Kazimierza. — Instytutowany na probostwo w Ostrowach tuszowskich ks. Piotr Podolski, wikaryusz ze Szczurowej. — Aplikowani w charakterze kooperatorów nowo wyswienieni księża: Jan Ciszek w Bolesławiu, Wojciech Dąbrowski w Zakliczynie, Roman Gadowski w Krosienku, Jan Gwiliński w Żdżarzu, Józef Gawor w Jadownikach, Jan Jachtyl w Radomyślu, Andrzej Macko w Pilnie, Franciszek Miklański w Szczepanowie, Franciszek Mróz w Szczepinie, Alojzy Nalepa w Limanowej, Jakób Olexy w Pivnicach, Józef Słazyk w Kolbuszowej i Marcin Zaczek w Żybitowskiej Górze.

Przeniesieni eni księża wikaryusze: Wojciech Janik z Krosienka do Przyszowej, Kazimierz Salewski z Przyszowej do Nowego Winińska, Józef Regorowicz z Łapczyca do Jurkowa, Walenty Dutka z Bolesławia do Łapczyca, Wojciech Zarasicki z Limanowej do Borzęcina, Józef Piechowicz z Borzęcina do Szczurowej, Jan Florek z Cmolasa do Padwi, Jan Gornik ze Szczurowa do Cmolasa, Józef Kondelwicz z Kolbuszowej do Ryglie, Michał Wieleński z Radomyśla do Czehowa, Zygmunt Migut z Ropczyca do Królówki, Hieronim Białynski z Królówki do Ropczyca, Józef Łazarzski z Ostrowa tusz. do Rzeszawy, Leon Migut z Rzeszawy do Uswi.

Przeniesienia. Minister spraw wewnętrznych przenosił starostę Józefa Harsa — z Turku do Lwowa, przeznaczone do służby przy namiestnictwie, oraz poruczył kierownictwo starostwa w Turcie staroście Kieronskiemu Bilisickiemu.

Mianowania. Ministerstwo handlu za mianowało asystentów pocztowych: Wilhelma Gawackiego we Lwowie, Maryana Tomkę w Zakopanem, Stefana Leona dw. im. Ortyńskiego we Lwowie, Piotra Kutkowskiego w Stanisławowie, Wojciecha Dujnowicza i Feliksa Kolmera we Lwowie. K. Raschke w Białej, Bronisława Smoleńca w Raszawie, Maksymiliana Kocha we Lwowie, Karola Bochniga w Krakowie, Arona Karola, Józefa Sławicza i Kazimierza Rutczyńskiego we Lwowie, Antoniego Rataj-

skiego w Baczacu, Kazimierza Mokrzyckiego i Jakuba Osowskiego we Lwowie, Michała Juliusza Mayera i Hen. Radomskiego w Krakowie, Dawida Judenfreunda w Brodach, Stanisława Ostafskiego we Lwowie, Marcina Skliwę w Krakowie, Józefa Sarkowskiego, Jana Baczynskiego i Karola Polaskę we Lwowie ofiarami pocztowymi, a Dyrektora poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowozamianowanych w dotychczasowym miejscu służbowym.

Bałamuczenie opinii publicznej. Dzienniki, nieprzychylnie akcyi wyborczej pod kierunkiem centralnego komitetu, nieustannie wzmawiają w nieobeznanych dokladnie za sprawami, że centralny komitet narzuca wyborcom kandydatów. Prezes komitetu hr. W. Dzieduszycki chce kręć tym nieuzasadnionym twierdzeniem potoczny, ogłosił niedawno dwa artykuły, wyjaśniające stosunek komitetu centralnego do komitetów lokalnych wyborczych i do wyborców. Nie na wiele to się jednak przydało, — artykuły tych bowiem widocznie nie czytali ci, którzy dzieńnikarstwem się trudnią. Ostatni *Głos podolski* donosi, że w czwartkowym ze strony centralnego komitetu przedwyborczego postawiono zostanie kandydatem p. Artura Zaremby Cieleckiego — a za nim i inne pisma i to codzienne, zamieszczają naturalnie swoim zwycięzcom źródło, z którego ten wieść czerpie, powtarzają ten bezsens skądinąd, bo bałamucący opinię publiczną. Komitet centralny nigdy żadnych kandydatów nie stawia. Zastwierdza tylko kandydatury uchwalone przez komitety lokalne, lub jeśli nie ma zgody między lokalnymi komitetami należąco do jednego okręgu wyborczego, rozstrzyga na rzecz tego lub owego kandydata, patrząc zawsze na to, za którym z nich istotna większość się oświadczyła.

Podatek domowo-klasowy. Podczas obrad nad etatem ministerstwa skarbu, na podniesione żądania reformy podatku klasowo-domowego, odpowiedział minister skarbu dr. Buehm następująco: Pomijając sprawy wymagające reformy wymienione także podatek budynkowy, szczególnie klasowo-domowy. Nie przeczę, że on reformy wymaga. Chociaż stary jakiś przepis mówi, że zamieszkały w domu co do przeznaczenia pewnych części jego nie mają wpływu na przepisany z początku podatek, trudno jednak nie uznać, że po wielu latach zmiany mogą dojść do tego stopnia, iż pierwotnie wymierzony podatek nie będzie zgadzał się już z wartością polityku domu.

Mogę oznajmić, że od dość dawno już czasu zajmowano się w ministerstwie skarbu tą sprawą i że niejednokrotnie pojawiał się projekt poddania rewizji katastru podatku klasowo-domowego, aby pogodzić podatek z aktualnym stanem domów mieszkalnych; ale chwilowo zamieszkało nad, bo wymagałyby wiele czasu i przeprowadzenia sprawy byłoby mozolne, a nie wydawało się nam rzeczą stosowną zajmować się tem jednocześnie z wielkiem dziełem reformy podatkowej, która sama zatrudniała przez wiele lat siły całego ministerstwa i siły innych władz skarbowych. Nie wątpię ani, że gdybyśmy już przeprowadzono bieżącą reformę podatkową, ów projekt na nowo dostanie się pod narady i w stosowny sposób załatwiony będzie.

Muszę woli dodać, że rewizja katastru podatku klasowo-domowego ma, jak tyle innych rzeczy, dwie strony: jedną, która części mieszkalne zamienia na składy zboża lub stajnie, będąc płacił mój podatek nie w pierwotnie przypisanu; drugą, która z gospodarstwiej części budynku zrobił mieszkanie, mogą naturalnie spodziewać się podwyższenia podatku. Przynajmniej jednak zupełnie, że w ogólności byłoby lepiej, gdyby podatek stosował się do stanu, w jakim budynek znajduje się w tym i tam czasie, niż że pobiera się podatek wolą ten sam, jaki wymierzono w chwili inkatastracji przed 30 lub 40 laty. Na teraz zwracam tylko uwagę, że rewizja katastru musiałaby wypaść dla jednych w duchu obniżenia podatku, dla drugich może w duchu podwyższenia.

Pożar w kasarni ces. Ferdynanda. Wczoraj kilka minut po godz. 5. popoł. ujrano czarne kłęby dymu, wydobywające się z dymników stajni kasarni ces. Ferdynanda przy ul. Grodeckiej. Natchłoniast zaalarmowano miejską straż pożarną, a tymczasem wojkowsko sama zajęła się ratunkiem. W chwili gdy przybyły z Ryńku oba treny straży pożarnej pracowały już dwie sikawki wojkowskie i straż ochot. „Sokół“. Obie stra-

ży pożarne wspierane wojskiem, rzucały się na dachy płonącego wewnątrz strychu. Zwrano uwagę dachu blaszanego a cztery sikawki zalały płonące stopy prasowanego siarna, taką masą woły, że w trzy kwadranse pożar prawie zupełnie zlokalizowano i stłumiono. Pożar powstał prawdopodobnie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się znożem z papierosami.

Podpalacz Rozalię Chmiel, sprawczyńię onegdajszego pożaru w Kleparowie, aresztowano wczoraj żandarmeryą.

Pomysłowy złodziej. Do mieszkania wyrobnika Jana Lesiaka przy ul. Mezeleskiej 4 wszedł wczoraj rano Krzysztof Tyrcyński w zamiarze wynajęcia kątem mieszkania. Rozglądając się należał, zaprosił żonę Lesiaka by poszła z nim do Kasy oszczędności, ponieważ chce podnieść pieniądze i dać jej zaraz zadatek. Kobieta usłuchała, a Tyrcyński wszedł do Kasy poczekając jej czekał przed wchodem. Wycekal się do 10 daremnie, wrócił do domu i zastał drzwi mieszkania wybite, a całą garderobę męża skradzioną.

Policya dowiedziawszy się o mieszkaniu kochanki Tyrcyńskiego Józefa Bieniak pod l. 17 przy ul. Kopernika, uczyniła tam rzęciną zasadzkę i przytrzymała Tyrcyńskiego który spieniężywszy część skradzionych rzeczy krocząc z koszem kiełbas, bułek, rogalików i faszki wódki. W aresztowanym złodzieju poznano desertera 30. pułku p. który zbiegł 30. czerwca z aresztów na cytadeli, o czem donosiłszy czytelnikom w swoim czasie.

Dyrektor gimnazjalny Kraszyński, który wychował kilka pokoleń, zmarł wczoraj rano, przeżywszy lat 73. Zmarły przeżył niedawno influencję, ostatniemi jednak osasy oszł się tak dobrze, że mawiał „iż zdrowiejszy jest teraz, aniżeli był przed chorobą“. W niedzielę wczoraszem skarżył się na ból w piersiach, w poniedziałek rano jednak wstał jak zwykle i będąc w wcale dobrym humorze, wyprawił córkę, która jest praktykantką w szkole Stasica, na miasto za sprawunkami. Gdy ta do domu wróciła, zastała ojca nieżywego. Zarządzeniem pogrzebu zajął się prof. Fiedler. Wieść o zgonie śp. Kraszyńskiego przebiegła serdecznym żalem wielu jego uczniów i znajomych. Był to człowiek pełen wykształcenia i nauki a w postępowaniu z młodzieżą nader serdeczny, to też nieraz, gdy jeszcze pozostawał w czynnej służbie, widzieć można było go na ulicach naszego miasta, otoczonego całą gromadą studentów, która rozmawiała z nim, odpowiadając na go gimnazjum. Cześć jego pamięci, spójnik jego duszy!

Kapela korpusu walczyńnych, złożona z młodzieży szkół ludowych lwowskich, przybyła w niedzielę do Kra owa. Składa się ona z 27 kapelistów i kierownika p. prof. Emila Lewickiego; kapela ta zorganizowaną jest przeważnie z uczniów szkół św. Anny i uzupełniona się w miarę przebywającego co roku materiału uczniów; opuszczający szkołę uczniowie przestają należeć do składu orkiestry. Ona to przeszłego roku przygrywała na wystawie podczas wspaniałego pochodu dzieci szkolnych, wobec monarchy. Całe grono kapelistów wybrało się obecnie w podróż po kraju, ażeby zebrać cenne nasze pamiątki, a zarazem poznać Tatr. Oczekiwanie kapeli lwowskiej przybrał się w piękne muśdunki sokolskie, a należało do niej choćcy w wieku od 10 do 14 lat. Przyjeletem i podjęciem kapeli w Krakowie zajął się p. prof. dr. Henryk Jordan i oddział krakowskiego Towarzystwa pedagogicznego. Zrana wiedziano młodzieży muzeum Czartoryskich i kościół Np. Maryi, po południu zaś wzięła udział w festynie w parku Jordana. Niestety program festynu nie mógł być w całości wykonany, albowiem nie przybył do Krakowa II półdziesięć Jordana z Nowego Sącza; przyjazd, otku został o cały tydzień opóźniony. Mimo to był park nadzwyczaj ożywiony; ówczesnia dzieci są zawsze o tyle zajmującym przedmiotem, że starczą na wypełnienie programu, popisywała się zaś jeszcze kapela lwowska, a przygrywała także krakowska „Harmonia“. Liczne zebrana publiczność otaczała estradę, na której młodzież lwowska odegrała utwory Lipińskiego, Schuberta, Rossasa, Mascagnego, Tymolskiego, Müllera, Petersa itd. Publiczność oklaskami dziękowała młodym gościom za pracę i gładkie odegranie utworów muzycznych. Krakowska młodzież urządziła przy tej sposobności owacy p. Jordanowi z powodu wili jego imienia, a w manifestacji tej wzięła także udział młodzież lwowska. Do późnego wie-

czora bawiła publiczność w parku, przysługując się czce okolicy i zajmując tak zabawę chętnie widzianymi gimnastycznymi ćwiczeniami młodzieży. Kapelisci lwowscy udali się w poniedziałek w dalszą podróż. Mają być obecnymi w Wadowicach podczas dorocznego zebrania Towarzystwa pedagogicznego, potem zaś jadą do Zakopanego.

Z Krynicy. Szósta lista gości zdrojowych w Krynicy do dnia 9. bm. wykazuje 2033 osób.

W Truskawcu lista gości kąpielowych dochodzi już do 800 osób.

Złote wesele obchodzili w zeszłym tygodniu w Limanowej państwo Józef i Franciszka Masłowie, właściciele Limanowy.

Pożar. Dnia 13. o godz. 1 po północy wybuchł w Złoczowie w śródmieściu pożar w realności Gotesmanna w sąsiedztwie budynku propinacyjnego i w krótkim czasie oba budynki stanęły w płomieniach. Z powodu ogromnego naprowadzenia materjałów palnych, jak mazi, nafty, olejów i smarowideł, ogień szerzył się z nadzwyczajną siłą. Powiodło się jednak wysiłkom straży ogniowej uatować zapasy spirytusu nagromadzone w budynku propinacyjnym i magazyn zawierający 30,000 litrów spirytusu. Szalone gorące, idące od płomieni, utrudniało ratunek. Dopiero około 12 w południe powiodło się straży ogniowej zlokalizować pożar i zapanować nad rozszalałym żywiołem. Spaliło się razem 6 realności z zabudowaniami gospodarskimi. Zgłoszona tliły się jeszcze do późnej nocy. Mieszkańcy Złoczowa nie mają dość słów pochwały dla poświęcenia się i bohaterstwa ratunku ochotniczej straży ogniowej przy tym pożarze; kilku strażaków odniosło nawet ciężkie poparzenia i pokaleczenia, a wiele narzędzi pożarnych spłonęło. Natomiast brak pogotowia wojkowskiego na wiejscu pożaru wszystkich dotknął niemila.

Pożar. W dniu 11. bm. padło ofiarą pożaru w gminie Piaski (pow. lwowski), dwanaście zagrod włościańskich. Szkoda wynosi około 9180 zł., ubezpieczona na 3600 zł. Ogień powstał o godzinie 9 rano w stajni Iwana Kuzia; wzięciy go, jak to często po wsiach się zdarza, pozostawione bez dozoru dzieci.

W Stanisławowie panuje między ludnością katolicką wielkie oburzenie przeciw zarządowi tamtejszej Kasy oszczędności, który na rok bieżący przeznaczył jako subwencję na bożnicę 500 zł., a na kościół tamtejszy tylko 300 zł. Dodać potrzeba, że poprzedził już stanisławowska Kasa oszczędności udzieliła tejże bożnicy większą subwencję, bo 800 zł. W ogóle z wielu faktów, które dostarcza nam w ostatnich czasach kronika stanisławowska, wnioskować można, że żydzi miasto to już zupełnie zawojowali, a tamtejsze instytucye i magistratura są na ich usługi.

Syonisteli rozszerzają swoją agitację także i na Kolumię. Na dzień 14. b. m. zwołali żydowskimi plakatami zgromadzenie ludowe do parku miejskiego. Na porządku dziennym była sprawa odpoczynku niedzielnego. Na razie natrafili syonisteli w Kolumię na bardzo złą glebę, bo ani chasydzy ani inteligencja żydowska nie łączy się z nimi; Idee syonistów uważają pierwsi za zbyt postępowe, a inteligencja żydowska odmawia im wprost racji bytu.

Nieszczęśliwy wypadek. Sekretarz starostwa w Lisie p. Ostrowski w zamiarze odstawienia wóblu, które mu w ogrodzie groch obdady, wystrzelił onegdaj do tyłch z dubeltówki śrótem nabitej, nie przewidując, że na grządce grochu znajdowała się ukryta na nieszczęście jego własna 8-letnia córeczka. Biedne dziecko ugodzone nabojem w bok w okolicy żołądka przeziębionym krzykiem dopiero objawio swoją obecność jako nieszczęsna ofiara, postrzelona przez własnego ojca. Lekarze nie wiele robią nadziei utrzymania dziecka przy życiu.

W Bucykach około Grzymałowa w niedzielę d. 14. bm. chołpa 16 letni Eliasz Kozak, syn wójta z Bucyk, piewsz notaryjny, zastrzelił przez nieostrożne obchodzenie się z bronią palną, chołopa 17-letniego Jana Zatońskiego, syna gospodarza wiejskiego z Bucyk. Straż był tak celny, że chołpak za chwilę skonał. Dochodzenia sądowe są w toku.

Z Tarnawy piszą: W Tarnawie Dżinnice pojawiły się trzy niedźwiedzie, które już 5 sztuk byda porwały, a mimo że wartownicy do nich strzelają, nie dają się odstraszają.

Z Rożniatowa przychodzą skargi na rozpisanie się tamtejszych moskalofiliów, któ-

re dochodzi już aż do napadów na bezbronných ludzi. I tak dnia 11. bm. mataдорowie moskalofiliów, którzy na każdy sposób postanowili wyrugować Polaków z Rożniatowa, napadli dnia 11. bm. tamtejszego nauczyciela p. Gruszeckiego w jego własnym pomieszkaniu o godz. 1 w nocy i rozpoczęli formalny szturm kawałkami cegieł i kamieniami, podczas którego jeden z napastników ośmiofuntowym kamieniem, wrzuconym przez okno, ugodził p. Gruszeckiego w głowę tak fatalnie, że życia nieszczęśliwego nauczyciela zagraża niebezpieczeństwo, a lewe oko jest stanowczo stracone. Kiedy gospodarz domu, zbudzony wrzawą, wbiegł do mieszkania p. Gruszeckiego, zastał go nieprzytomnym i broczącym z krwi własnej, a sytuacja przedstawiała się tem okropiej, że jak się pokazało, sprowadzenie pomocy lekarskiej o godzinie 1 w nocy jest w Rożniatowie problemem prawie niepodobnym do rozwiązania.

Ten krwawy akt nie jest pierwszym gwałtem, jakiego dopuścili się moskalofile. Oto tego samego p. Gruszeckiego napadli byli 19 czerwca, obrzucili go kamieniami i niebezpiecznie pokaleczyli. W zmie zaś zeszłego roku targnęli się nawet na rz. kat. proboszcza, obrzucili go gradem słózeczek, a tylko temu, że ksiądz miał towarzysza, zawdzięczać należy, że napastnicy czynnie nie znieśli księdza. Energetyczniejsze wkrócenie władzy w stosunki rożniatowskie jest niezbędne.

Jednorocznych ochotników wstępowało w przeciągu ostatnich 5 lat w Austrii i na Węgrzech corocznie 3368 do wojska, z tego składało egzamina oficerskie z dobrym postępem 2847, reszta zaś drugi rok służby odbywać musiała. Nie są objęci tym rachunkiem ochotnicy wstępujący do obrony krajowej.

W Katowicach w kopalniach szaryła się onegdaj eksplozja dynamitu i zabiła trzech robotników.

Kongres studentów kroackich zebrał się dnia 15. bm. w Zagrzebiu dla obradowania nad kwestyami narodowymi. Studenci żądają między innemi: zniesienia zakazu niedozwalaającego studentom z Bośni uczęszczać do szkół w Zagrzebiu.

Dziwne zjawisko natury. Rzeka Unna w Koroai przestała nagle onegdaj wypływać, co było wielką niespodzianką, gdyż wody, które w jednej chwili się wycofały. Żołnyskiem sążyło się salewicie trochę wody i można je było swobodnie przechodzić. Naraz w pół godziny pokazały się świeże potoki wody, która już odtąd płynęła jak zazwyczaj. Przyczyna tego zjawiska dotąd zbadana nie została.

Cholera pojawiła się w Ischia, miejscu kąpielowem włoskiem, jak donoszą telegramy z Rzymu. Goście kąpielowi natychmiast się rozjechali.

Czy dzieci mogą używać sportu koleowego? Wobec rozpowszechniającego się upodobania do jazdy na bicyklach, rowerach itd., nie od rzeczy może będzie zwrócić uwagę rodziców, że i ten sport tak korzystny pod wielu względami dla zdrowia, ma, jak zresztą wszystko na świecie, odwrotną stronę medalu. Dr. A. Winkler z Berlina podnosi właśnie tę kwestyę i stanowczo prawie sprzeciwia się, aby dzieci używały tego ruchu; kości miękkie dzieci naraża się na różne zbrocenia, zwłaszcza na krzywienie się stosu paclerowego, prócz tego jazda na bicyklach, rowerach itd. w zbyt młodym wieku uprawiana, może wywołać zaburzenia w sercu. Jeżeli mimo to amatorowie sportu koleowego zechcą i swym dzieciom nie odmawiać tej przyjemności, to powinni pilnie bażyć, aby ciężar stalowego wierzchołka był ściśle zastosowany do sił dziecka, siodełko zaś, o ile to możliwe, miękkie i wygodne, aby dziecko nie siedziało na niem krzywo.

Kancelarya Towarzystwa szkół ludowych „Kóło mękiego“ przeniosła się z d. 15. bm. z ryńku l. 17 do kamienicy przy ul. Teatralnej l. 10 II. piętro. Biuro jest otwarte codziennie od 4—5 po południu.

Sztuki piękne.

Repertuar teatralny. Daś we środę „Walka kobiet“ komedia w 3 aktach Scribego. Ostatni występ pani Heleny Modrzejewskiej.

W krakowskiej szkole sztuk pięknych przysnane zostały następujące

Przygoda w podróży.

Powieść

Karola de Berkeley.

CZĘŚĆ DRUGA.

Tyle już cięw zniósła moja dusza, iż nie ma w niej miejsca na nowe cierpienia. *Scrippsides.*

Wróciłem do hotelu w najwyższym stopniu rozdrażniony, a mimo to niewystawienie szczęśliwy, nie tylko dla tego, iż przed chwilą złożyłem pocatunek na czoło tej inteligentnej i niezwykle pięknej kobiety, ale że między nami istniał teraz pewien związek duchowy, żywo podzielane i obojętnie szanowane uczucie.

Nie zapalałem światła w pokoju; żywy blask ognia na kominie wystarczał mi zupełnie. W tym pół mroku zacząłem przechadzać się i rozmyślać nad wydarzeniami ostatnich kilku dni.

Byłem nad wyraz szczęśliwy; po pierwszym wrażeniu pełnem zachwytu, następowały teraz chwile zastanowienia nad przyszłością, obiecujące mi niewyczerpane rozkosze...

Nagle przyszła mi myśl jasna, rozsądna. Miałem się też cieszyć z czego? Byłem przecie na drodze wiedzącej do przepaści; droga to była różami może

usłana, ale łatwo przecie domyśleć się można było, co nas czekało oboje u jej końca.

Inniemi słowy: ona, młoda, namiętna, widocznie nieszczęśliwa w małżeńskim poźyciu, znalazła się zapewne bezsilną w obec uczucia, z którym igrać bezkar nie nie można...

Amor che a null' amato amar perdona!

Nie było tu nawet cienia zarozumiałości; wszakże moja osoba nie wchodziła w grę wcale prawie! Byłem przypadkiem, okolicznością blaha, sporadyczną w rozwiniętem życiu tej kobiety.

W braku mnie, inny byłby wywołał ten sam skutek — byłem wprost zdziwłem, ziarnkiem piasku, kroplą przelewającą pełną puchar, czemś nieokreślonym, małością, wyprowadzającą nagle z równowagi jakiegoś potęgi; musiała nastąpić katastrofa.

A nie miałem nawet ucieczki w nadziei, iż może się mylę. Znadto znalazłem się do uczucia i za wiele sam z jego powodu przeszedłem w życiu, aby się mylić co do jego doniosłości i siły. To wzruszenie, ten nagły rumieniec i blade drżenie głosu, niepokój i razem zachwyt w spojrzeniu — aż nado wystarczały, aby zrozumieć to, co się działo w jej duszy.

Co do mnie, mogłem śmiało zawołać z owym kacykiem meksykańskim: „a ja, czy jestem na postaniu z róż? Osoba jednak moja, jak mówię, blaha w tem wszystkim odgrywała rolę. Zestaraży w strapieniu, doszedłszy już do tego stadium w życiu, w którym się stawia wszystko i od razu na kartę, byłem przecie tak nieszczęśliwy, iż znajomość

ta stanowiła wysoki stopień błogości dla znanekomo zawodami. Oczekiwaliśmy więc, co prawda, nowe cierpienia, ale miały być przepłcone chwilkami upojenia i czaru, t. j. względem przynajmniej szczęściem. Byłem wolny, panem swoich czynności, podczas gdy ona zależna od męża i rodziny — nie na mnie tedy, ale na nią spaść miały spodziewane niebezpieczeństwa.

W dwudziestym roku życia byłbym w podobnej sprawie znalazł z pewnością łagodzące okoliczności, uspakajające sumienie: siłę wyższą, przeznaczenie, popęd nieprzemyśleń i t. p. poposłitości w płkym rozumowaniu ludzi zostających pod wpływem żądnej do sytu namiętności.

Diś jednak to już nie uchodziło. Wiedziałem dobrze, że czynię i dokąd idę; wiedziałem też, że siła woli i inteligencya, których wymaga już nie honor, ale prosto, wstręt przyrodzony jaki uciwili ludzie czują do sobkowstwa — dozwalała wstrzymać się na śliskiej drodze z ławością. Sławne twierdzenie „za późno już!“ to objaw serc bez moralnej wartości, pozór wynaleziony przez słabe charaktery, brak energii i skrytą żądzę oklamywania samego siebie, aby dojść do upragnionego celu. To zasada przewrotności — machiawelizm serc usprawiedliwiających się sofizmatami w złem postępowaniu.

Obecnie miałem czas jeszcze cofnąć się, byle tylko niezwłocznie. Należało zerwać — naturalnie używając całej ogerwłości i delikatności w postępowaniu — zgodzić się na srogie nawet cierpienia, byle uniknąć cięższych potem, może nawet nie do zniesienia męczarni.

Tak, ale czy zdobędę się na tyle odwagi:

O tem właśnie myślałem, gdy zapukano do drzwi.

Była to Beppina.

Nagle jej przybycie zaniepokoiło mnie.

— Czy jakie nieszczęście?... — spytałem zapalając świecznik stojący na stole.

— Nie, w wysokości. Pani hrabina wyjechała przed chwilą na wieś i markiza poleciła mi zapytać w. wysokości, czy zechcesz przyjść do nas. Nie wiem co jej jest... czuje się nieszczęśliwą... chce z panem mówić koniecznie.

W pierwszej chwili chciałem odmówić. Pójść teraz odwiedzić markizę, byłoby to zadać wprost kłam wszystkim moim poprzednim rozmyśleniom i postanowieniom.

— Beppino! — rzekłem — sądzę, że w interesie samej pani markizy leży, abym nie chodził tam, teraz przynajmniej. Moje odwiedzin w pałacu i to nocną porą, mogą spowodować smutne dla niej skutki. Zresztą dopiero co rozstałem się z twoją panią.

— Więc tak postanawiasz...

— Tak; stanowczo, dziś nie pójde. Jutro, jeżeli tylko pani zechce, zjeździemy się w miejscu, które wskaże...

— Kiedy tak,

BOŻE ZBAW POLSKĘ!

Przełomowa chronofotografia na kartonie, wielkości 17,5 centymetrów, przedstawiająca Najświętszą Maryję Pannę Częstochowską, otoczoną herbami Litwy i Rusi, w barwnej wykładce. — Na odwrotnej stronie Modlitwa za Ojczyznę, aprobowana przez władzę duchowną.

Cena egzemplarza 20 ct., tuzina 2 złr.

NAKŁAD KSIĘGARNI KATOLICKIEJ

Dr. WŁAD. MILKOWSKIEGO

w Krakowie.

Tamże wyszło:

Polecenie naszej Ojczyzny Bogu, ułożone przez kapłana zakonnik. Cena 5 ct.

Litania za nawrócenie Rosyan. Cena 2 ct.

Modlitwa za naród nasz i braci przesładowanych. (30 dni odp.) Cena 2 ct.

Pompy

wieloletnia i nowa

motory

6011 jakoteż

pompy wszelkiego rodzaju

buduje **A. KUNZ**

fabryka w Weisskirchen. Prosp. gratis

KASY

stare i nowe sprzedaje najtaniej

Emil Wetner

Wien I., Salzthorgasse 4.

PROBNE OGŁOSZENIA po cenie od wyrazu.

KUCHENKI NARTOWE (nieudmieszczone) pod gwarancją po 1.80, 2.75 i 3.75. Łyżwy na łożkach po 1.50, 2.50, 3.50. Łyżwy na łożkach po 1.50, 2.50, 3.50. Łyżwy na łożkach po 1.50, 2.50, 3.50.

PORTPIAN Holenderska koncertowa, prawie nowy, z powodu wyjazdu zarządcy sprzedawany za 250 złr., ulica Zielona 19, I. piętro. Tamże jest rower używany do sprzedania. Dozorca domu wskazuje.

HANDL Albina Solskiego, ulica Włowa 11, w Lwowie, wszelkie towary, w tym i męskie. Najlepsze męskie.

POKÓJ KAWALERSKI jest zaraz do wynajęcia. Ulica Cicha 1. 5, I. p.

WYNAJĘCIA lub do sprzedania: 1. willa, 7 pokoi z przynależnościami, z ogrodem. Właściciel: M. Górska 1. 15.

Sprowadzona wielka nędra, pozostająca bez środków do utrzymania, wdowa po nauczycielu, zmuszona jest dać troje swoich dzieci litosywno osobom. Marya Ney, poste restante Kopyczyna. 876

PREMIOWANE medalami tutek Niemców, w tym i męskie. Najlepsze męskie.

WYNAJĘCIA lub do sprzedania: 1. willa, 7 pokoi z przynależnościami, z ogrodem. Właściciel: M. Górska 1. 15.

Sprowadzona wielka nędra, pozostająca bez środków do utrzymania, wdowa po nauczycielu, zmuszona jest dać troje swoich dzieci litosywno osobom. Marya Ney, poste restante Kopyczyna. 876

PREMIOWANE medalami tutek Niemców, w tym i męskie. Najlepsze męskie.

WYNAJĘCIA lub do sprzedania: 1. willa, 7 pokoi z przynależnościami, z ogrodem. Właściciel: M. Górska 1. 15.

Sprowadzona wielka nędra, pozostająca bez środków do utrzymania, wdowa po nauczycielu, zmuszona jest dać troje swoich dzieci litosywno osobom. Marya Ney, poste restante Kopyczyna. 876

FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH

MARYI GAWŁOWSKIEJ

dawniej

ANT. GAWŁOWSKIEGO

i nadal znajdując się będzie we Lwowie

przy placu Maryackim 1. 8, I. piętro.

Upewniam zarządcę moich Szan. odbiorców, że wyroby mojej fabryki słyną z dobroci nie zmieniając się wcale ani w gatunkach ani w cenach, gdyż fabryka od założenia pod moim przewodnictwem kierowniczym, i nadal przez mnie prowadzona będzie. Dziękując za dotychczasowe zasławnie względy, upraszam i nadal o takowe kreslenie się z poważaniem

Maryi Gawłowskiej.

Powszechnie zdumienie

wywołuje wszędzie nieuchwytana skuteczność

CREME

IRIS

Zdumiewający skutek

przeciw: pękaniu, opaleniu skóry, porażeniu słonecznemu, pękaniu i łuszczeniu się naskórka, czerwoności i chropowatości skóry. Czyny pęknięcia naskórka, nadaje jej wygląd młodzieńczy i świeży. Wszystkie te Panie, które używają tego środka, zalecają go przez powagę naukową, są po prostu zdumione jego niesłychaną skutecznością i robią furorę swoim młodzieńczym wyglądem i pięknem niezmiernie delikatnym.

Cena słoiczka lub tubki do podróży 31. —

W użyciu bardzo wydatny. 7004

Należy zwracać uwagę na markę ochronną obok umieszczonej i strzedz się szkodliwych naśladowców, które używają podobnych ogłoszeń jak nasza.

Dostanie w aptekach, lepszych drogueryach i składach perfum, lub wprost u

apt. Weiss & Co., Zweigniederlage: Wien, I., Kärntnering 6.

Zawiadamiam uprzejmie Szan. Publiczność, że z hotelu Krakowskiego ustąpiłem, a z dniem 1. kwietnia b.r. objąłem w przedsiębiorstwo

HOTEL CENTRALNY

w Krakowie, plac Matejki

naprzeciw bramy Floryańskiej, w pobliżu teatru, kolei żelaznej i przystanku kolei konnej.

Zupełnie odnowione i przerobione pokoje frontowe, wysokie i jasne, z przedpokojem dla służby, w otoczeniu ogrodu i plant, co przedstawia najkorzystniejsze warunki higieniczne i estetyczne; kurtylarz, restauracja, łazienki, telefon, trafika, skrzynka pocztowa w miejscu, stajnie i wozownie; wejście przerabiane od bramy Floryańskiej. Ceny pokoi od 50 ct. do 5 złr.

Z poważaniem

Antoni Turzański.

Mundury dla c. k. szkół średnich.

Ubiory cywilne.

Uniformy dla pp. oficerów.

urzędników rządowych i prywatnych

wykonuje 7011

ANDRZEJ BEDNARCZYK

Lwów, ul. Włowa 14

obok wojsk. placowej Komendy (Plac-Comando).

Przez z filiami obcymi i tandytami!

Popieramy przemysł własny!

Z wystawy powszechnej 1894 list pochwały.

JAN DANENHEIMER

kuśnierz

Lwów, ulica Włowa 1. 11

naprzeciw Centralnej kawiarni 7005

poleca swój skład i pracowni: futer męskich i damskich, do podróży, rotundy, peleryny itp. wyroby. Czapki, zarybki, kaptaki, oraz gotowe wierzchy do futer. Wyrób własny. Ceny umiarkowane. Zamówienia wykonuje w najkrótszym czasie.

KO

szule męskie, domowa robota, mocne, szafka od 75 ct. do 1.15, 1.20, 1.50, 1.75, 2.20, Kalesony podwójne, szyle, para 50 ct., 95 ct., 1.10, 1.15, poleca **MAKS MUHLFELD, Lwów**

Rynek 1. 37.

Zamówienia z prowincji składają się jak najrychlej. 6644

Nauczycielka

rutynowana, z wysokim wykształceniem i wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki: francuski, niemiecki, polski i niemiecki, oraz wszystkie wyższe nauki szkolne i klasyczne, mogąca się wykazać wieloletnimi świadectwami, poszukuje umiarkowanego w wsi. Bliska wiadomość pod: H. J. nauczycielka w Wp. Muiz, ulica Kamińskiego 1. 24, Stanisławów. 6988

Cement portlandzki,

karbolinem, ter pogazowy,

ter drzewny,

farby do smarowania dachów

poleca

po najumiarłkowszych cenach

FIRMA HANDLOWA

WOLF CZOPP

Lwów, Żółkiewska 1. 2

Najnowsza powieść

W. hr. Rosia

pod tytułem:

High-life Doktor

opisana na tle ostatnich wypadków

opuściła właśnie prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni Gubrynowicza i Schmidta.

Zawiadomienie.

6979

Liebig's Extract of Meat Company, Limited,

w Londynie, stosownie do poprzednich swoich ogłoszeń, ma zaszczyt niniejszem podać do powszechnej wiadomości, iż rozpoczęła już sprzedaż swojego

Peptonu mięsnego.

Wspomniany Pepton mięsny pochodzący z Towarzystwa Liebiga, jest środkiem dyetetycznym, odżywczym i wzmacniającym, zwłaszcza dla dotkniętych cierpieniami żołądkowymi, a sporządza się wedle metody prof. Dr. Kemmericha, a pod ścisłym nadzorem i kontrolą panów Prof. Dr. m. Pettenkofer i prof. Dr. v. Voit, w Monachium.

Pojedyncze dozy zawierają po 100 i 200 gramów.

Julian Dąbrowski

we Lwowie, ulica Halicka 1. 17

poleca własne wyroby ze złota urzędowo certyfikowane, tak nowe jakoteż „Ocasjon”

Zegarki kieszonkowe złote, srebrne, stalowe, niklowe oraz pendulowe franc. jakoteż budziki.

Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie, jedyna która w tym dziale na zeszłorocznym powszechnym wystawie krajowej we Lwowie została odznaczona najwyższą nagrodą I. J. dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa rolnictwa, poleca pod zastawą jesienne po nader zniżonych cenach i najdogodniejszych warunkach spłaty **Superfosfaty i siarczan amonowy** z gwarancją procentów zawartości i jakości składników. Cenniki, sposób nbycia i inne wyjaśnienia wysyłamy na żądanie odwrotnie. 6995

Biura zarządu przy ul. Akademickiej 1. 5

otwarte: rano od godz. 9 do 1, po południu od 3 do 6.

NA NALEWKI

Spirytus najczystszy bezwonny

poleca c. k. uprz.

RAFINERJA SPIRYTUSU

J. A. BACZEWSKIEGO

c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie. 6999

Pocztą 5-kilowe posyłki o pojemności 5 litr.

IAN INNAŁOWICZ

we Lwowie ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 1. 19, w Krakowie Sukiennice 1. 20, w Czerniowcach Rynek 1. 2

poleca

niezawodne i niezrównane w swych skutkach

MYDŁA LECZNICZE

jako to:

Mydło białkowe — używa się przeciw wyrazom i plomom naskórnym, usuwa szorstkość skóry a cerze nadaje czystość i aksamitną miękkość. — 25

Mydło boraksowe — wpływa bardzo korzystnie na skórę, do kładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu, przysychaniu i pęcherzykom na twarzy; przeciw pękaniu i zgrubieniu naskórka. — 25

Mydło kamforowe — usmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyzuty i czerwoność nosa z twarzy i rąk. — 25

Mydło kamforowo-siarkowe — usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i pęgi — kawałek. — 30

Mydło karbolowe — bardzo korzystnie jest myć rękami, twarzą, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem zabezpieczenia się od zakażeń — kawałek. — 20

Mydło karbolowo-plaskowe do mycia rąk dla pp. lekarzy i akuserek — kawałek. — 20

Mydło kreolinowe zawiera 50% czystej kreoliny, znakomicie oczyszcza skórę, usuwa przysuszenie, liszaje, świerzb, trądziki, pęć odwieża i wydelikatnia — kawałek. — 35

Mydło siarkowe z wielkim powodzeniem używa się do zniszczenia przysuszy i wszelkich wyrazów na skórę. — 25

Mydło siarkowo-smołowe — Mydło to składa się z 40% smoły a 10% siarki, przeważnie bywa używane na świerzb. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wynalezione a tak kosztowne środki — kawałek. — 35

Mydło smołowo-glicerynowe składa się z 35% gliceryny i 10% smoły (dzięgiel), jest pod każdym względem jednym z najlepszych desinfekcyjno-higienicznych mydeł toaletowych. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiekczającą własność znakomitą oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszelkich nieczystości naskórných, jako to: piagów, plam wątrobianych, węgłów i t. p. — kawałek. — 30

Mydło smołowe zawiera 40% smoły (dzięgiel); przysusze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg, łupież na głowie — kawałek. — 30

Mydło storakowe używa się przy cierpieniach naskórných a przeważnie przy świerzbach — kawałek. — 30

Mydło tymolowe zawiera 30% tytoniu — znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrazów — kawałek. — 50

Korzystny interes.

Potrzeba do spółki osoby niezależnej, mężczyzny lub kobiety, mogącej wyjechać, z kapitałem około 5000 złr. (1500 złr. zaraz). Zadnego ryzyka w interesie, zajęcie przyjemne, kontrola w ręku spółnika, dochód znaczny, zapewnienie przyszłości i stanowisko. Oferty: „Providence“ w Administracji Gazy Nar.

SYNTHETIC RIGOLLOT

ŚRODEK DOGODNY, PEWNY, SUKIE ODBOWADZAJĄCY NA ZEWNĄTRZ NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

Dla uniknięcia fałszerstw wymagane własnoręczne podpisy koloru czerwonego na każdej puszce i na akusach

Zamówienia z prowincji składają się jak najrychlej

Skład główny w Wiedniu 28, Avenue Victoria

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkiego rodzaju papiery i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca:

4 1/2% listy hipoteczne

5% listy hipoteczne premiiowane

4% listy hipoteczne koronowe

4% listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego

4 1/2% listy Banku krajowego

4% listy Banku krajowego

5% obligacje komunalne Banku krajowego

4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską

4% pożyczkę krajową galic. koronową

4% pożyczkę propinacyjną galicyjską

5% pożyczkę propinacyjną bukowicką

4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4 1/2% pożyczkę propinacyjną węgierską

4% węgierskie obligacje indemnizacyjne

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austriackie i węgierskie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, a których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895 (czas środkowo-europejski).

Po Lwowa przychodzą:	Pociągi pociągowe	Pociągi osobowe
Z Berlina	1:22 5:10	7:— 9:06 9:—
Z Krakowa (Wroclawia i Wiednia)	1:22 5:10	7:— 9:06 9:—
Z Warszawy	1:22 5:10	7:— 9:06 9:—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1. czerwca włącznie do 30. września)	—	— 9:—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25. czerwca włącznie do 15. września)	5:10	— 9:—
Z Muszyny-Krynicy i Muszyny dolnej przez Tarnów	5:10 1:22	— 9:06 —
Z Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	7:— 9:06 —
Z Rozwadów i Nadbrzezia	—	— 9:06 —
Z Rawy Ruskiej przez Jarosław	—	— 9:06 —
Z Mező-Laborez (Pestzu, Miskolca) przez Przemyśl	—	— 9:—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	— 9:—
Z Now. Zagórza przez Przemyśl	—	— 9:—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	— 9:—
Z Jaworzna (Pestzu, Miskolca, Munk)	—	12:05 8:10 —
Z Hrebenuwa (od 10. czerwca do 31. sier.)	—	— 1:42 —
Z Skolego i Stryja	—	12:05 8:10 1:42 9:16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	— 1:42 —
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhometu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	9:50	— — —
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Katusza, Słobody runge, Bukaresztu i Jass	—	1:32 — —
Z Suczawy, Radowice, Berhometu i Czudyna (każdego poniedziałku), Sopowa	—	6:17 — —
Z Suczawy, Husiatyna, Katusza, Nowosielicy, Radowice, Kimpolungu, Jass i Bukaresztu	—	7:37 — —
Z Sokala i Jarosława przez Rawę ruską	—	8:— 4:40 —
Z Belca	—	— 4:40 —
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamcze	2:09 9:44	8:02 4:33 —
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	2:21 10:—	8:25 5:— —
Z Bruchowic (od 12. maja do 10. września włącznie)	—	8:25 — —
Ze Lwowa odchodzą:		
Do Krakowa (Wiednia, Wroclawia, Berlina)	8:40 2:50 11:—	4:55 10:25 6:45
Do Warszawy	— 11:—	4:55 — 6:45
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1. czerwca do 30. września)	—	— 6:45 —
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	8:40	11:— 4:55 —
Do Chabówki przez Tarnów	—	11:— — —
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	11:— — —
Do Chabówki przez Rzeszów	—	11:— 10:05 —
Do Rozwadów i Nadbrzezia	8:40	11:— 4:55 —
Do Rawy Ruskiej przez Jarosław	—	2:50 4:55 —
Do Mező-Laborez (Pestzu, Miskolca) przez Przemyśl	—	— 4:55 6:45 —
Do Nowego Zagórza przez Przemyśl	—	— 4:55 10:25 6:45
Do Chabówki przez Przemyśl	—	— 4:55 10:25 6:45
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	3:10 4:55 10:25 6:45
Do Jaworzna (Pestzu, Miskolca, Munk)	—	— 5:25 7:38 —
Do Hrebenuwa (tylko od 10. czerwca do 31. sierpnia włącznie)	—	— 9:33 —
Do Skolego i Stryja	—	5:25 9:33 3:— 7:38
Do Stanisławowa i Chyrowa przez Stryj	—	— 9:33 7:38 —
Do Chyrowa przez Stryj	—	— 5:25 — —
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhometu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu	6:15	— — —
Do Suczawy, Słobody runge, Czudyna i Berhometu (co poniedziałku), Radowice	—	— 10:35 —
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Katusza, Woronienki, Kimpolungu	—	— 2:40 —
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Katusza, Nowosielicy, Radowice	—	— 10:30 —
Do Sokala i Jarosława przez Rawę ruską	—	— 9:15 7:10 —
Do Belca	—	— 9:15 — —
Do Podwołoczysk i Brodów z Podzamcza	—	2:10 6:— 10:14 4:40
Do Podwołoczysk i Brodów z głównego dworca	—	— 1:56 5:45 — 9:50 10:20
Do Bruchowic (od 12. maja do 10. września)	—	— 3:20 — —
Do Bruchowic (od 12. maja do 10. września) co niedzieli i święta	—	— 2:26 — —
Do Zimnej wody (od 12. maja 1. 10. wrz.)	—	— 3:45 — —

Uwaga: Godziny drukowane grubymi literami oznaczają pociąg nocny od 6. wieczorem do godz. 5 min. 59 rano.

Czas środkowo-europejski różni się od lwowskiego o 36 min.

Godzina 12 czasu środkowo-europejskiego = godz. 12:36 podług zeg. lwowskiego.